

Sygnatura akt II Ca 1651/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Nowak (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Krzysztof Lisek SR (del.) Anna Kruszewska

Protokolant: protokolant sądowy K. Z.

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2015 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. D.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. we W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Myślenicach

z dnia 26 lutego 2015 roku, sygnatura akt I C 404/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 listopada 2015 roku.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd I instancji zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą we W. na rzecz powoda Z. D. kwotę 13.554,98 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18.09.2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3095,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd I instancji ustalił fakt zawarcia i treść umów o charakterze ubezpieczeniowo – inwestycyjnym pomiędzy powodem i stroną pozwaną. Postanowienia dotyczące pobierania opłaty za zarządzania pobierane z góry w pierwszych miesiącach obowiązywania umów uznał za niedozwolone klauzule umowne.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się strona powodowa zaskarżając wyrok w całości i zarzucając nierozpoznanie istoty sprawy, naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwą wykładnię art. 385<sup>1</sup>§1 k.p.c. oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że to stronna pozwana pobrała opłatę od powoda podczas, gdy została ona pobrana z aktywów (...), które nie należały do powoda.

Żądała zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zakres kognicji sądu drugiej instancji wyznacza treść art. 378 § 1 k.p.c., który stanowi, iż sąd ten rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała SN z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Sąd pierwszej instancji prawidłowo dokonał ustaleń faktycznych, które Sąd Odwoławczy przyjmuje za własne, bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

W pierwszej kolejności wskazać należało, iż wbrew zarzutom apelacji nie można było zarzucić Sądowi Rejonowemu nierozpoznania istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił lub nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda. Co do zasady zatem przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezalatwienie przedmiotu sporu. (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 10 czerwca 2014 r., III PZ 6/14, LEX1486981).

W sprawie niniejszej Sąd I instancji w sposób prawidłowy określił roszczenie powoda, wskazywaną przez niego podstawę faktyczną, dokonał ustaleń faktycznych w świetle przedstawionych sądowi dowodów, dokonał ich oceny i weryfikacji, z przeprowadzonych ustaleń faktycznych wyprowadził logiczne wnioski zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a następnie orzekł w przedmiocie zgłoszonych roszczeń. Zatem zarzut nierozpoznania istoty sprawy nie był uzasadniony. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji ustalił na jakiej podstawie przysługuje powodowi żądana przez niego kwota, a mianowicie wobec ustalenia przez ten Sąd, iż postanowienia umowne dotyczące opłat za zarządzanie zawierały przesłanki abuzywności, a jako takie nie wiążą go.

Jako nieusprawiedliwiony należy ocenić zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Błąd taki, jeśli występuje, zazwyczaj oznacza, że ustalenia te nie korespondują z materiałem dowodowym sprawy. Skoro jednak ustalenia faktyczne nie są prostym odzwierciedleniem materiału dowodowego sprawy, lecz rezultatem jego oceny, zarzut błędnych ustaleń faktycznych rozpatrywać należy, jako zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z powołanym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia powyższego wymaga wykazania, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest zaś wystarczające tylko przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać więc tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, opartej na własnej ocenie dowodów. Konieczne jest bowiem, przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi wykazywanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy

albo, że sąd pominął istotne dla sprawy dowody przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy (por. orzeczenia SN z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176; z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, LEX nr 174131; z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, LEX nr 151622). Mając powyższe na uwadze ocena dowodów przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności lub jest niepełna.

Apelujący podnosił, iż opłata za zarządzanie pobrana została z aktywów (...) nienależących do powoda, nie zaś od powoda. W toku postępowania przed Sądem I instancji pozwany w żaden sposób twierdził w tym zakresie nie wykazał, a jedynie przywołał własną (nie do końca jasną) interpretację warunków ubezpieczenia (...) oraz (...). Z treści warunków ubezpieczenia (...) (rozdział 7) wynika, iż ubezpieczyciel pobiera m.in. opłatę za zarządzanie, która naliczana jest procentowo od składki zainwestowanej i pobierana jest w określonych dniach pierwszego, drugiego, trzeciego, czwartego, piątego, szóstego i siódmego miesiąca odpowiedzialności. Ostateczna wartość wskazanej opłaty określona jest w certyfikacie. Opłata ta pomniejsza wartość aktywów (...). Opłata ta pobierana jest w szczególności w związku z zarządzaniem aktywami Funduszu, prowadzeniem rachunków i rejestrów aktywów (...) oraz przechowywaniem aktywów Funduszu. W sposób tożsamy sformułowane zostały zapisy dotyczące opłaty za zarządzania w warunkach ubezpieczenia (...), z tym, że w przypadku tego produktu opłata za zarządzanie pobierana jest w określonym dniu pierwszego, drugiego, trzeciego i czwartego miesiąca odpowiedzialności (rozdział 7). Z zapisów tych nie wynika, by opłata ta nie obciążała powoda. Z zeznań powoda wynika, iż strata, którą poniósł w związku z zaangażowaniem swych środków w produkty oferowane przez pozwanego, uwzględniła pobrane przez pozwanego opłaty za zarządzanie.

Dokonana przez Sąd I instancji wykładnia przepisu art. 3851 § 1 k.c. jest prawidłowa, ponieważ Sąd ten trafnie uznał za przesłanki przesądzające, z mocy tego przepisu, o konieczności uznania postanowień wzorca umownego za niedozwolone (za klauzulę abuzywną) kształtowanie nim praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażącym naruszeniem jego interesów. Skoro więc ustawowe przesłanki uznania postanowienia wzorca umowy za klauzulę abuzywną zostały określone przez Sąd I instancji, zgodnie z normą art. 3851 § 1 k.c., to zarzut dopuszczenia się niewłaściwej wykładni tego przepisu należało ocenić jako bezzasadny.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Na podstawie art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. By określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne, spełnione muszą zostać cztery warunki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy „głównych świadczeń stron”.

Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż opłata za zarządzanie nie stanowi świadczenia głównego, a tym samym możliwe było uznanie uregulowania warunków ubezpieczenia w tym zakresie, jako niedozwolonego postanowienia umownego. Sąd ten słusznie zwrócił uwagę na konieczność wąskiego interpretowania pojęcia świadczeń głównych stron.

Nie było kwestionowane, iż przedmiotowe umowy zostały zawarte z powodem jako konsumentem oraz że kwestionowane postanowienia nie zostały uzgodnione z nim indywidualnie, lecz przejęte zostały z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Postanowienia warunków ubezpieczenia (...) oraz (...) dotyczące opłaty za zarządzanie kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy i stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie, poparte poglądami judykatury, uznać należy za słuszne. Wskazać należy, iż opłata za zarządzanie dotyczy konkretnych czynności związanych z zarządzaniem funduszami i jako taka winna zostać pobrana po wykonaniu takich czynności. Nieuzasadnione, a jednocześnie naruszające interesy powoda, jest pobieranie takiej opłaty z góry za cały okres ubezpieczenia, tym bardziej, że powód jako strona umowy ma prawo do rezygnacji z zawartej umowy co do zasady w dowolnym czasie, co skutkuje zaprzestaniem zarządzania funduszami. Powód nie miał możliwości uniknięcia czy uchylenia się od pobrania opłaty za zarządzanie. Powód nie kwestionował zasadności naliczenia opłaty za zarządzanie do dnia dokonania przez siebie rezygnacji z zawartej umowy. Domagał się zwrotu nienależnie pobranej opłaty za pozostały okres ubezpieczenia w wyliczonej przez siebie kwocie.

Okres od którego zasądzone zostały odsetki od całości dochodzonego roszczenia wynika z uregulowań art. 481 § 1 k.c. Roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, mającego taki charakter już w chwili spełnienia, staje się wymagalne od tej chwili (por. wyrok SNz dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001/11/166). Żądanie powoda w zakresie odsetek ustawowych od kwoty dochodzonego roszczenia od dnia 18 września 2012 roku jest zasadne.

Mając na uwadze powyższe, a także fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd Odwoławczy winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

W punkcie II wyroku Sąd orzekł w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 z późn. zm.), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Pozwany jako strona przegrywająca sprawę zobowiązany jest do zwrotu powodowi poniesionych przez niego kosztów procesu przed Sądem II instancji. Na koszty procesu powoda składa się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 1.200 zł.